

Sygn. akt IX Ka 501/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Opozda-Kałka

Protokolant: stażysta Kamil Raczyński

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r.

sprawy H. Ł.

obwinionego o wykroczenie z art. 107 kw i art. 117 § 1 kw w zw. z §7 ust. 1 p. 8 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy G.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 16 stycznia 2015r. sygn. akt II W 627/14

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zwalnia obwinionego od kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 501/15

UZASADNIENIE

H. Ł. został obwiniony o to, że w dniu 13.04.2014 roku około godz. 11.55 w B., gm. G., pow. (...), woj. (...) działając w celu dokuczenia przerzucił na posesję M. B. ul. (...) odchody, złośliwie niepokojąc w/w, a tym samym nie zastosował się do obowiązku utrzymania czystości w obrębie nieruchomości pozbywając się odpadów w miejsce do tego nie przeznaczone - na sąsiednia posesję, naruszając regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy G., stanowiącego załącznik do uchwały Rady Gminy G., to jest o wykroczenie z art. 107 kw i art. 117 § 1 kw zw. z § 7 ust. 1 p. 8 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy G..

Sąd Rejonowy w Końskich orzekł, co następuje:

I obwinionego H. Ł. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 107 kw i art. 117 § 1 kw w zw. z § 7 ust.

I p8 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy G. i za to na podstawie art. 107 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 600 złotych;

II na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądził od obwinionego H. Ł. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 złotych tytułem kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony H. Ł., który nie sprecyzował stawianych zaskarżonemu orzeczeniu zarzutów. Jednakże z treści złożonego środka odwoławczego wynika, że zarzuca on:

I obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez niezachowanie zasady obiektywizmu, rozstrzygnięcie wątpliwości na jego niekorzyść oraz dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

II błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym ustaleniu i przyjęciu, że popełniła on przypisany mu czyn, podczas gdy prawidłowa analiza materiału zebranego w sprawie nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od przypisanego czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego H. Ł. jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Rejonowy starannie przeprowadził przewód sądowy, zgromadził niezbędne dla rozstrzygnięcia dowody, a następnie poddał je właściwej analizie i ocenie, zaprezentowanej w prawidłowy sposób w motywacyjnej części swego rozstrzygnięcia. Nie dopuścił się zatem obrazę przepisów postępowania, ani też błędu w ustaleniach faktycznych.

Co do zarzutu obrazę przepisów postępowania przypomnieć należy, że wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu, nie nakłada na Sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla obwinionego, lecz obowiązek badania oraz uwzględniania okoliczności zarówno na korzyść, jak i na jego niekorzyść. Nadto podnieść trzeba, że w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uwzględnił wszystkie dowody i fakty dotyczące obwinionego H. Ł. zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na jego niekorzyść, poddał je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem w żadnej mierze nie naruszył granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych w art. 7 kpk. I tak prawidłowa jest ocena zeznań oskarżyciela posiłkowego M. B., które jako szczere i logiczne słusznie uznane zostały za w pełni wiarygodne. Trafnie bowiem podnosi Sąd Rejonowy, że M. B. niezwłocznie po zaistniałym zdarzeniu zawiadomił o nim Policję i w związku z tym brak jest podstaw do przyjęcia, że zrobił to bez uzasadnionej ku temu przyczyny, a już zupełnie niedorzecznie brzmi twierdzenie, że pokrzywdzony sam porozrzucił po swoim własnym podwórku odchody po to, aby następnie wzywać policję i oskarżać o to sąsiada. Nadto słusznie zauważa również Sąd Rejonowy, że relacja oskarżyciela posiłkowego znajduje także potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariusza, który przyjechał na interwencję R. M., co tym bardziej czyni jego relację wiarygodną. Rozważania Sądu Rejonowego w powyższym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k. 103-104).

Właściwa jest także ocena zeznań świadka R. M., funkcjonariusza Policji. Trafnie bowiem również relacja tegoż świadka uznana została za prawdziwą, gdyż nie tylko korespondowała ona z zeznaniami oskarżyciela posiłkowego M. B., ale przede wszystkim podkreślić należy, że pochodzi ona od osoby obcej dla obu stron i w żaden

sposób nie zainteresowanej rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie. Rozważania Sądu I instancji także i w tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.103-104).

W tym stanie rzeczy prawidłowa jest również ocena wyjaśnień obwinionego, które w świetle wiarygodnych zeznań oskarżyciela posiłkowego M. B. oraz korespondujących z nimi zeznań interweniującego policjanta R. M. nie mogły zostać uznane za prawdziwe, zwłaszcza, że podawane przez obwinionego alibi nie znalazło potwierdzenia. Podnieść bowiem trzeba, że wskazywany przez obwinionego H. Ł. świadek A. P. nie potwierdził, że obwiniony w dniu zdarzenia, to jest 13 kwietnia 2014r. był wspólnie z nim na giełdzie w W. i S.. Zeznania tego świadka również zostały ocenione przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy podniósł, że do zeznań tego świadka należało

podejść z daleko idącą ostrożnością i krytycyzmem, skoro jest on kolegą obwinionego, z którym zna się od wielu lat. Zatem i w tej kwestii Sąd odwoławczy podziela argumentację Sądu I instancji jako trafną i przekonującą (k. 106).

Właściwa jest także ocena zeznań świadka Ł. G., który został wskazany przez obwinionego jako sprawca zdarzenia. Trafnie Sąd Rejonowy uznał tę relację za prawdziwą, skoro jego zeznania były szczerze, a co więcej sprawstwo obwinionego wynika z wiarygodnych relacji oskarżyciela posiłkowego oraz korespondujących z nimi zeznań funkcjonariusza Policji R. M., o czym mowa była już wcześniej. Również i w tym zakresie Sąd Odwoławczy podziela rozważania Sądu Rejonowego jako trafne i przekonujące (k. 105).

Nie budzi zastrzeżeń również ocena dowodów o charakterze materialnym, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, to jest dokumentów w postaci notatki urzędowej, uchwały Rady Gminy w G. oraz regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy G.. Zatem i w tym zakresie Sąd odwoławczy podziela rozważania Sądu Rejonowego jako trafne i przekonujące (k. 104)

W świetle zatem powyższego nie może być mowy o jakimkolwiek naruszeniu art. 7 kpk. W konsekwencji stwierdzić należy również, że brak w sprawie wątpliwości, skutkujących naruszeniem art. 5 § 2 kpk. Zresztą skarżący konkretnie na takie wątpliwości nie wskazuje.

Mając więc powyższe na uwadze stwierdzić trzeba również, że Sąd Rejonowy, jak wspomniano zresztą już na wstępie, nie dopuścił się także błędu w ustaleniach faktycznych. Podkreślić bowiem należy jeszcze raz, że na przyjętą przez Sąd I instancji wersję zdarzenia

wskazują prawidłowo ocenione przez tenże Sąd, o czym mowa była już wcześniej, zgromadzone dowody w tym przede wszystkim zeznania oskarżyciela posiłkowego M. B. i korespondujące z nimi zeznania R. M.. Nadto wskazywane przez obwinionego alibi nie znalazło potwierdzenia w relacji świadka A. P..

Także rozważania Sądu Rejonowego co kwalifikacji prawnej oraz kary są prawidłowe i nie wymagają korekty. Wyczerpujące rozważania Sądu I instancji i w tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje, jako trafne i przekonujące (k. 107-109).

Mając zatem powyższe na uwadze stwierdzić należy, że apelacja obwinionego H. Ł. stanowi jedynie gołosłowną i nieprzekonywującą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu I instancji i z tej też przyczyny nie mogła ona wzruszyć zaskarżonego orzeczenia.

Z tych też względów sąd odwoławczy działając w oparciu o art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 437 § 1 kpk orzekł, jak w wyroku.

Nadto na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 kpk Sąd odwoławczy zwolnił obwinionego H. Ł. od kosztów postępowania odwoławczego, uznając ze z uwagi na jego sytuację osobistą i majątkową, a mianowicie to, że obecnie nie pracuje i nie posiada żadnego majątku, ich uiszczenie byłoby dla niego nadmiernie utrudnione.